

Piotr EBERHARDT

Polska Akademia Nauk

POWOJENNA ZACHODNIA GRANICA POLSKI WG BIURA PRAC POLITYCZNYCH Z PAŹDZIERNIKA 1940 ROKU

Abstrakt:

Biuro Prac Politycznych, instytucja powołana przez władze emigracyjnego Rządu Polskiego przebywającego w Londynie przygotowało w październiku 1940 roku opracowanie, w którym przedstawiono roszczenia terytorialne Polski wobec Niemiec i przebieg nowej, przewidywanej powojennej granicy polsko-niemieckiej. To mało znane opracowanie zostało w artykule przypomniane i poddane dokładnej analizie i ocenie geopolitycznej i geostrategicznej.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, emigracyjny Rząd Polski w Londynie, granica polsko-niemiecka, Biuro Prac Politycznych.

Okoliczności powstania dokumentu

Polski Rząd Emigracyjny po pokonaniu przez III Rzeszę Niemiecką Francji i przeniesieniu się do Londynu reaktywował Biuro Prac Politycznych¹. Była to odrębna instytucja rządowa mająca za zadanie przygotowywanie dokumentów politycznych dla Rady Ministrów oraz osobiście dla gen. Władysława Sikorskiego pełniącego wówczas funkcje premiera oraz naczelnego wodza armii polskiej działającej na wycofaniu. Ta komórka organizacyjna funkcjonująca w ramach Polskiego Rządu Emigracyjnego przekształciła się później w Ministerstwo Prac Kongresowych. Jednym z ważniejszych opracowań studialnych zrealizowanych przez Biuro Prac Politycznych był dokument z dnia 17 października 1940 roku p.t. „Projekt zarysu granic Rzeczypospolitej

¹ Pełna nazwa tej jednostki administracyjnej to: Biuro Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych. Powstało w sierpniu 1940 roku po likwidacji Biura Celów Wojny. Kierowane było przez Marianą Seyde. Dzielilo się na trzy Wydziały. Politycznym kierował Jerzy Karbowski, Ekonomicznym Bohdan Winiarski, zaś Prawnym Tadeusz Mincer, a następnie Adam Pragier. Na podstawie dekretu Prezydenta RP z 6 lipca 1942 roku przekształciło się w Ministerstwo Prac Kongresowych

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

podpisanemu w końcu września 1939 r. porozumieniu o „przyjaźni i granicach” z ZSRR zapewniły sobie bezpieczeństwo na wschodzie. W tak dramatycznej sytuacji geopolitycznej przygotowanie dokumentu projektującego przesunięcie na zachód granicy polsko-niemieckiej i postulującego przyłączenie w granice przyszłej odrodzonej Polski nadgranicznych prowincji niemieckich wymagało skrajnego optymizmu i całkowitego oderwania się od istniejących realiów politycznych w Europie. Przyjęto w tym dokumencie założenie, że wojna zakończy się definitywną klęską III Rzeszy Niemieckiej. Umożliwi to narzucenie jej przez zwycięskie mocarstwa zachodnie będące sojusznikami Polski bezwzględnych, niczym w zasadzie nieograniczonych warunków kapitulacji. Wiązać się one będą musiały z daleko posuniętą weryfikacją granicy polsko-niemieckiej. Miały być te przyszłe rozstrzygnięcia terytorialne maksymalnie korzystne dla Polski z punktu widzenia jej interesów państwowych i narodowych².

Propozycja Oddziału III Sztabu Naczelnego Wodza

Omawiany projekt Biura Prac Politycznych nie był pierwszą koncepcją przesunięcia zachodniej granicy Polski opracowaną po wrześniu 1939 roku przez środowiska emigracyjne. We Francji bezpośrednio przed jej klęską, a mianowicie 2 kwietnia 1940 roku Oddział III Sztabu Naczelnego Wodza przygotował opracowanie p.t. „Studium przyszłej granicy polsko-niemieckiej z punktu widzenia wojskowego”. W nim również przewidywano klęskę militarną Niemiec i możliwość ustalenia nowej granicy polsko-niemieckiej. W tym obszernym dokumencie zarysowano podstawowe warunki terytorialnego bezpieczeństwa Polski. Polegać to miało na odsunięciu niebezpieczeństwa niemieckiego od północy. Wymagało to likwidacji Prus Wschodnich jako prowincji Rzeszy Niemieckiej i podzielenia jej między Polskę i Litwę. Następnym postulatem było zapewnienie bezpieczeństwa dla przemysłu polskiego na Śląsku, czyli odsunięcia na tym odcinku granicy na zachód. Trzecim koniecznym warunkiem było zabezpieczenie pełnego dostępu Polski do morza. To zaś musiało się nieodwołalnie wiązać z przyłączeniem do Polski dużej części Pomorza Zachodniego.

W dalszym ciągu omawianego studium opracowanego we Francji przed samą inwazją niemiecką określono powojenne granicę na terenie podzielonych Prus Wschodnich. Do Polski łączono Królewiec, całą Sambię oraz centralną część prowincji, zaś do Litwy okolice Tyłży i rejony nadniemeńskie. Bardzo szczegółowo odniesiono się do przyszłej granicy zachodniej. Rozpatrywano różne warianty. Odrzucono pomysł wyznaczenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wymagałoby to według autorów wysiedlenia zbyt dużej liczby ludności niemieckiej. Zmierzając do ograniczenia liczebności potencjalnych

² Obszerną bibliografię dotyczącą problematyki zachodniej granicy Polski w okresie II wojny światowej zawarto w opracowaniu autora (Eberhardt 2013)

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

przymusowych przesiedleń zaproponowano wariant bardziej minimalistyczny. Ostatecznie wykreślono granicę od Zalewu Szczecińskiego, ale bez Szczecina, który miał pozostać po stronie niemieckiej. Następnie granica miała przebiegać południkowo wzdłuż jeziora Miedwie (Madüti) i Plonno (Plöne) i dalej na południe bezpośrednio na zachód od Kłodzina (Kloxin), Jesionowa (Schönow), Dziedzic (Deetz), Mostkowa (Chursdorf) i Karska (Karzig)³. Następnie nadal po linii prostej na południe poprzez lasy aż do Lubna (Liebienow), położonego na zachód od Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberg). Kolejnym wyznaczonym punktem granicznym miała być już środkowa Odra, Na linii Frankfurt – Poznań granica miała być wytyczona tak aby objąć całe przedpole o szerokości około 50 km na zachód od jezior zbąszyńskich i Obry. Następnie rozgraniczenie polsko-niemieckie miało przebiegać nurtem Odry. Miasto Wrocław (Breslau) z rejonami podmiejskimi po wschodniej stronie rzeki, w tym połączenie kolejowe Wrocław–Głogów (Glogau) miało pozostać poza Polską. Zamierzano przy tym ewentualnie utworzyć wolne miasto Wrocław i zdemilitaryzować Dolny Śląsk. Na południe od Wrocławia zaprojektowana granica miała dotrzeć ponownie do Odry i w miejscu ujścia Nysy Kłodzkiej zmienić kierunek na południkowy, pozostawiając Opolszczyznę w granicach Polski a Dolny Śląsk w składzie Niemiec. Nysa Kłodzka miała być już zachodnią granicą Polski, aż do rozgraniczenia z Czechosłowacją. Styk granicy polsko-niemiecko-czechosłowackiej miał być usytuowany w pobliżu Nysy (Neisse) i Otmuchowa (Ottmachau). Ustalenie granicy według przedstawionego projektu przynosiło w rezultacie wcielenie do Polski obszaru o powierzchni 77 tys. km kwadratowych, zamieszkałego przez 7,0–7,1 mln mieszkańców.

Założenia ogólne i szczegóły koncepcji Biura Prac Politycznych

Autorzy projektu przygotowanego przez Biuro Prac Politycznych 17 października 1940 r. w Londynie przypuszczalnie znali opracowanie swoich poprzedników, ale się na niego nie powoływali. Ich propozycja była odmienna w wielu szczegółach geograficznych, chociaż uzasadnienie i wysuwane argumenty merytoryczne nie wiele się różniły w swojej wymowie historycznej, strategicznej i politycznej⁴. Twórcy projektu na początku elaboratu starali się uzasadnić, że ich propozycja znacznie się różni od tej, która była wysuwana

³ W przedstawianych dokumentach polscy autorzy stosowali w sposób niezbyt konsekwentny nazewnictwo geograficzne miejscowości w wersji polskiej bądź niemieckiej. W celu zapewnienia precyzji terminologicznej w niniejszym artykule podane będzie podwójne nazewnictwo. Wykorzystano tu opracowanie: (Battek, Szczepankiewicz-Battek 2002).

⁴ Opracowanie Oddziału III Sztabu Naczelnego Wodza jak i najważniejsze fragmenty studium Biura Prac Politycznych pt. „Projekt zarysu nowych granic Rzeczypospolitej Polskie”, łącznie z opiniami o nim przygotowanymi przez emigracyjnych ekspertów zostały opublikowane w zbiorze dokumentów (*W stronę* 1990).

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

przez Delegację Polską na Konferencji Pokojowej w Wersalu w 1919 roku⁵. Poprzednia kierowała się tzw. zasadą „samostanowienia narodów”, czyli granice miały się maksymalnie pokrywać z rozgraniczeniami etnicznymi i o przynależności poszczególnych obszarów miała decydować wola zamieszkałej na niej ludności, która mogła to wyrazić poprzez wolne plebiscyty. Według autorów koncepcja ta została skompromitowana, gdyż nie gwarantowała sprawiedliwych rozstrzygnięć, w dodatku wytwarzała w rejonach przygranicznych strefy potencjalnych konfliktów etnicznych. Zasada ta została w 1939 roku podważona przez hitlerowskie Niemcy, które po inkorporacji zachodnich ziem polskich do III Rzeszy Niemieckiej rozpoczęły masowe wysiedlenia ludności polskiej, zmierzające do totalnej germanizacji tych ziem. Wprowadzony został precedens, który musi również dotyczyć w przyszłości pokonanych Niemiec. Z tego powodu przy wyznaczeniu przyszłej granicy polsko-niemieckiej nie należy dopasowywać się do rozgraniczeń narodościowych, zaś kierować się wyłącznie przesłankami politycznymi, zapewniającymi bezpieczeństwo strategiczne Polski. W rozpatrywanym dokumencie zostało to stanowisko jednoznacznie sformułowane: „Podstawową zasadą w tym zakresie winno być dążenie do zbudowania dzieła, nie obliczonego na jedno czy dwa pokolenia, ale dzieła trwałego, które by zapewniło Polsce bytowanie w pokoju przez długie wieki, sprzyjało rozwojowi jej siły politycznej i gospodarczej oraz dałoby jej korzystne warunki obrony przed przyszłymi recydywami zaborczości sąsiadów” (*W stronę...*, 1990 s. 25–26). Kierując się tą nadrzędną zasadą należy dążyć, według wspomnianego dokumentu, do inkorporacji do Polski stosunkowo długiego wybrzeża morskiego. Wymaga to przede wszystkim włączenia w skład Polski Prus Wschodnich oraz przesunięcia na zachód granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu Zachodnim. Dzięki temu Polska uzyska szeroki dostęp do morza. Podobne przesunięcie na zachód jest konieczne na odcinku śląskim. Niemiecki klin oddzielający Polskę od Czechosłowacji też powinien ulec likwidacji. Wpłyne to na wydłużenie granicy polsko-czeskiej. Zapewni to bezpieczeństwo obu państwom.

Autorzy dokumentu wyraźnie stwierdzają, że zmiany graniczne pozbawione będą praktycznego znaczenia i rękojmi trwałości jeżeli nie będą połączone z całkowitym wysiedleniem z Polski ludności niemieckiej. Wyprostowane i skrócone powojenne granice Polski i Niemiec powinny się pokrywać w przyszłości z zasięgami rozmieszczenia ludności polskiej i niemieckiej, Zlikwiduje to potencjalne konflikty o podłożu etnicznym. Po zreferowaniu ogólnych zasad przystąpiono w opracowaniu do konkretnych postulatów terytorialnych i określenia przebiegu linii granicznej. Nowa

⁵ Tematyka stosunków polsko-niemieckich oraz problematyka zachodniej granicy zachodniej była obiektem zainteresowania polskich historyków i geografów w całym okresie międzywojennym (Mroczo 1986, Pasierb 1990).

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

projektowana granica na północy wiązała się nieodłącznie z likwidacją Wolnego Miasta Gdańska i Prus Wschodnich. Te ostatnie prawie w całości miały być włączone do Polski, z wyjątkiem małej części północno-wschodniej, które uzyskalaby Litwa⁶. Dzięki tej inkorporacji obszar Polski powiększony zostałby o 33 181 km².

Bardziej kontrowersyjną i złożoną kwestią było wyznaczenie zachodniej granicy Polski. Autorzy z góry rezygnują ze Szczecina i Zalewu Szczecińskiego oraz wytyczenia granicy wzdłuż dolnej Odry. Polska miałaby uzyskać na zachodnim wybrzeżu jedynie Kołobrzeg (Kolberg). Dla wiernego oddania zaproponowanego przebiegu granicy polsko-niemieckiej na najważniejszym odcinku od Bałtyku do Karpat można zacytować odpowiednią część oryginalnego tekstu: „Projektowana linia graniczna rozpoczyna się na zachód od Kołobrzegu (Kolberg) koło miejscowości Mrzeżyno (Deep), biegnąc następnie wzdłuż rzeki Regi. Pozostawiając po stronie polskiej linię jezior i miast Choszczno (Arnswalde) linia dochodzi do splywu Warty i Noteci koło starego słowiańskiego grodu Santoka (Zantock), stamtąd zaś biegnie do dzisiejszych granic województwa poznańskiego do Krosna (Krossen) nad Odrą. Ciągąc się następnie wzdłuż Odry – z wyłączeniem jednak Wrocławia, jako wielkiego ośrodka niemieczyny – dochodzi do m. Brzegu (Brieg), a stamtąd przechodzi na bieg Nysy Śląskiej (Kłodzkiej). Odginając się od kolana Nysy, łączy się na południe stamtąd z granicą czesko-słowacką” (*W stronę* 1990 s. 27-28).

Autorzy wysuwają szereg argumentów historycznych i politycznych uzasadniających zaproponowany projekt terytorialny. Na Pomorzu Zachodnim Polska uzyskuje wschodnią część Pomorza Szczecińskiego (Hinterpommern) z miastami Lębork (Lauenborg), Bytów (Bütow), Słupsk (Stolp), Koszalin (Köslin), Kołobrzeg (Kolberg), Białogard (Belgard), Szczecinek (Neustettin) i Choszczno (Arnswalde). Były to obszary stosunkowo późno zgermanizowane z resztkami ludności kaszubskiej i słowińskiej. Następnie w składzie Polski byłaby ta część Pomorza i Poznańskiego, które należały do niej przed 1772 rokiem, których jednak traktat wersalski Polsce nie przekazał. Niemcy po I wojnie światowej utworzyli z nich tzw. Grenzmark Posen–Westpreussen). Był to obszar całkowicie zniemczony, z wyjątkiem części powiatów Złotów (Flatow) i Babimost (Bomst). Do tego obszaru należały powiaty: Człuchów (Schlochau), Walcz (Deutsch–Krone), Piła (Schneidemühl), Skwierzyna (Schwerin), Miedzyrzec (Meseritz) i Wschowa (Fraustadt).

Zamierzano do Polski włączyć część Brandenburgii z miastami Świebodzinem (Schwiebus) i Sulechowem (Züllichau), ale bez Zielonej Góry (Grünberg) i Nowej Soli (Neusalz). Oba te miasta były już usytuowane po zachodniej stronie Odry, która na tym odcinku miała być linią graniczną. Podobnie zresztą zrezygnowano z bardziej położonego na północy a leżącego

⁶ Problematyka przynależności politycznej Prus Wschodnich, w tym również Królewca latach II wojny światowej zostało przedstawiona w opracowaniu Wrzesińskiego (1993).

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

nad dolną Wartą Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberg), Na linii środkowej Odry przyszła granica dwukrotnie odchodziła od rzeki. Miasto Głogów (Glogau) wraz z przyczółkiem mostowym leżące po zachodniej stronie Odry miało być włączone do Polski. Podobna sytuacja była z Wrocławiem, gdzie prawobrzeżne jego dzielnice wraz z najbliższym zapleczem miały pozostać w granicach państwa niemieckiego. Granica na Odrze docierała do ujścia Nysy Kłodzkiej (zwanej również Nysą Śląską lub Wschodnią). Terytorium położone na północ od tego rozgraniczenia w tym między innymi takie miasta jak: Trzebnica (Trebmitz), Oleśnica (Oels), Syców (Gross-Wartenberg), Namysłów (Namslau) czy Kluczbork (Kreuzburg) miały być włączone do Polski. Analogicznie cała Opolszczyzna położona na wschód od Nysy Kłodzkiej miała być też częścią Polski. Pozostały Dolny Śląsk pozostałby w granicach Niemiec, tyle że usytuowane po zachodniej stronie rozgraniczenia tzw. Hrabstwo Kłodzkie miało powrócić do Czech. Zrezygnowano również na rzecz Czech z niewielkiego obszaru leżącego na styku Moraw i Śląska w rejonie Głubczyc (Leobschütz) Przebywała tam resztką ludności rodowodu morawskiego.

Według przeprowadzonych wyliczeń cały obszar położony między przedwojenną zachodnią granicą Polski a zaproponowaną przez Biuro Prac Politycznych miało mieć powierzchnię 41 012 km². Doliczając do tego obszar Wolnego Miasta Gdańska oraz Prusy Wschodnie (bez części litewskiej) terytorium Polski w razie spełnienia się tych żądań powiększyłoby się o 74 193 km². Na wyznaczonym terytorium położonym jedynie po zachodniej stronie granicy z 1939 roku na podstawie szacunków autorów projektu znajdowało się 3,0 mln obywateli niemieckich, w tym wg dość optymistycznych wyliczeń miało być - 676 tys. Polaków. Doliczając do tego wschodniopruskich i gdańskich Niemców dochodzimy do liczebności 5,0 mln ludności niemieckiej, Po dokonaniu tego bilansu twórcy projektu krytycznie odnoszą się do wysuwanej propozycji domagania się wytyczenia zachodniej granicy Polski na linii Odry i Nysy Łużyckiej, Przy tym wariantcie liczba Niemców powiększyłby się dodatkowo o 4,0 mln.

W dalszym ciągu swoich wywodów kreatorzy projektu granicznego omawiają konsekwencje jakie przyniesie Polsce korektura jej granicy zachodniej. W wyniku przedstawionych nabytków terytorialnych długość polskiego wybrzeża morskiego powiększyłaby się o 484 km. Wynosiła ona do wojny tylko 140 km, z tego jednak 68 km przypadało na Zatokę Pucką. Po wojnie może wynosić 624 km (a po pominięciu Zatoki Puckiej) – 556 km. Przedwojenna Polska posiadała jeden jedynie port – Gdynię. W efekcie zmian granicznych w posiadaniu Polski znajdzie się ponadto: Królewiec (Königsberg), Piława (Pillau), Elbląg (Elbing), Gdańsk (Danzig) i Kołobrzeg (Kolberg).

Międzywojenne państwo polskie graniczyło z Niemcami na długości 1912 km, z czego na granicę z Prusami Wschodnimi przypadało 607 km, a z Wolnym Miastem Gdańskim – 121 km. W tym czasie granica francusko-niemiecka liczyła niespełna – 350 km. W rezultacie zaprojektowanych zmian

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

granica polsko - niemiecka skróciłaby się bardzo poważnie i wynosiłaby po wojnie - 875 km. Zapewniałoby to możliwość w miarę bezpiecznej obrony przed potencjalną agresją

Zmieniłaby się znacznie również pozycja strategiczna Polski na południu kraju. Powiększenie terytorialne Czech a zwłaszcza przyłączenie do nich saskich i pruskich Łużyc zmieniłoby sytuację polskiego pogranicza zachodniego. Autorzy związani z Biurem Prac Politycznych odrzucając zdecydowanie koncepcje ustalenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej stoją na stanowisku pełnej demilitaryzacji obszaru o powierzchni 32 185 km², położonego na wschód od tej linii, aż do nowych granic Polski. W dokumencie uwzględniono również status polityczny Rugii, konieczność demilitaryzacji Kanału Kilońskiego oraz polskiej bazy morskiej na Bornholmie. W tych wszystkich sprawach przestrzegano jednak przed radykalnymi żądaniami.

W końcowej części tekstu poruszono kwestie ludności niemieckiej, która zamieszkuje w sposób zwarty obszary, które Polska zamierza inkorporować. W tej sprawie stanowisko jest zdecydowane. Wiadomo, że ludność ta nie będzie lojalna wobec polskiej państwowości. W takich warunkach nie może pozostać w miejscach swojego zamieszkania. Jedynym wyjściem jest jej totalne wysiedlenie do macierzystych Niemiec, Na miejsce jej napłynie ludność polska, która te obszary skolonizuje i przejmie w swe władanie.

Dokument Biura Prac Politycznych w opiniach ekspertów

Po opracowaniu przez Biuro Prac Politycznych całości dokumentu podjęto decyzję wysłania go do celowo dobranych ekspertów. Mieli oni go ocenić i wypowiedzieć swoje opinie wobec całego projektu, w tym przede wszystkim do ustalenia po wojnie nowej granicy polsko-niemieckiej, zapewniającej Polsce bezpieczeństwo przed nową agresją niemiecką. Między innymi otrzymali to studium, tacy znani działacze polityczni jak: Adam Pragier, August Zaleski, Adam Żółtowski, Jerzy Kuncewicz i Jerzy Świrski. Wszyscy wymienieni odpowiedzieli w formie pisemnej, przedstawiając swoje uwagi ogólne i szczegółowe. Nie jest potrzebne referowanie w sposób dokładny tych indywidualnych opinii, których poziom merytoryczny był dość zróżnicowany. Wszyscy dyskutanci ocenili dokument pozytywnie jako wartościowy punkt wyjścia do dalszych prac studialnych, których rezultatem końcowym będzie oficjalne stanowisko Rządu Polskiego wobec państw sojuszniczych. Najciekawszym wynikiem tej ankiety była podzielana przez niektórych z nich opinia, że dezyderaty zawarte w dokumencie są za bardzo radykalne, zwłaszcza te dotyczące wysiedleń ludności niemieckiej i mogą być nie zaakceptowane przez wielkie mocarstwa. Nie wątpiono przy tym w zwycięstwo aliantów i klęskę hitlerowskich Niemiec. Niektórzy z opiniodawców wręcz stwierdzili, że należy wysunąć postulaty bardziej ograniczone terytorialnie, gdyż te zaproponowane w studium są przez swój swoisty maksymalizm mało realne a przez to taktycznie niekorzystne dla sprawy polskiej.

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

Adam Pragier⁷ odniósł się do konieczności skrócenia długości granicy zachodniej Polski i współdziałania z Czechosłowacją z którą łączą nas wspólne interesy obrony zachodniego pogranicza. Zaznaczył równocześnie, że zaproponowana granica jest za daleko posunięta na zachód, co spowoduje potrzebę wysiedlenia zbyt dużej liczby ludności niemieckiej. Utrudni to uzyskanie zgody aliantów zachodnich. Według jego przekonania granica powinna być wytyczona od miejsca na wybrzeżu morskim położonego na północ od Koszalina (Köslin), następnie przebiegać południkowo do punktu granicznego usytuowanego na starej polskiej granicy z 1939 roku, przy rzece Warcie. W dalszym przebiegu powinna się pokrywać z przedwojenną granicą na Obrze, tyle, że bardziej na południu powinna zmienić ukierunkowanie bardziej na zachód i dotrzeć do Odry w rejonie Głogowa (Glogau). Dalszy przebieg granicy aż do granicy z Czechami miał być zgodny z przygotowanym projektem Biura Prac Politycznych. Dodatkowo proponował dodatkowo powiększyć nabytki terytorialne Czechosłowacji kosztem niemieckiego Dolnego Śląska.

August Zaleski⁸ w zasadzie zaakceptował propozycje przebiegu nowej granicy. Uważał jedynie, że w pierwszej fazie trzeba przedstawić postulaty bardziej maksymalne a mianowicie: linię Odry i Nysy Kłodzkiej, a następnie zrezygnować z linii dolnej Odry na rzecz prostego rozgraniczenia południkowego od wybrzeża morskiego do Pily (Schneidemühl) i od tego miasta do Głogowa i dalej na południe wg rozgraniczenia zawartego w projekcie.

Znacznie bardziej umiarkowane propozycje wysunął Adam Żółtowski⁹. Starał się uzasadnić, że najważniejszym polskim postulatem jest uzyskanie Prus Wschodnich i Gdańska. Granica zachodnia jest mniej ważna i tu należy domagać się jedynie drobnych weryfikacji. Zaznaczył, że przedwojenna granica między Obrą a Notecią na linii jezior zbąszyńskich była racjonalna i nie wymaga korektury. Na odcinku północnym granica powinna powrócić do stanu jaki istniał w 1772 roku. Do Polski powinien powrócić powiat Walcz (Deutsch Krone), Złotów (Flatow) i Człuchów (Schlochau). Dwa powiaty a mianowicie : Lębork (Lauenburg) i Bytów (Bütow) utracone w 1657 roku też należy włączyć

⁷ Adam Pragier (1886–1976) – ekonomista, polityk, działacz Polskiej Partii Socjalistycznej. W latach międzywojennych poseł na Sejm RP. Współuczestniczył w powołaniu 30.IX.1939 r. Rządu gen. W. Sikorskiego w Paryżu. Minister Informacji i Dokumentacji R.P. na emigracji. W okresie powojennym wieloletni członek Rady Narodowej Rządu Polskiego na emigracji.

⁸ August Zaleski (1889–1972), polityk i dyplomata. Związany z ruchem wolnomularskim. W okresie międzywojennym uczestniczył w pracach Ligi Narodów. Wieloletni minister Spraw Zagranicznych Rządu R.P. W latach 1947–1954 Prezydent Polskiego Rządu na emigracji.

⁹ Adam Żółtowski (1881–1958), filozof, profesor na wyższych uczelniach. Uczestnik III Powstania Śląskiego. W okresie międzywojennym działacz polityczny i społeczny. Uczestniczył w pracach Rządu Polskiego na emigracji. Twórca Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie i Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Dyrektor Polskiego Ośrodka Naukowego w Londynie.

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

do Polski. Natomiast na odcinku południowym jego postulaty były jeszcze bardziej skromne. Nie domagał się granicy na Odrze. Uważał, że należy nawiązać do koncepcji Komitetu Narodowego Polskiego działającego w 1919 roku w Paryżu, który domagał się dla Polski Górnego Śląska z Bytomiem (Beuthen) i Gliwicami (Gleiwitz) oraz zachodniej Opolszczyzny z Kluczborkiem (Kreuzburg). W celu zapobieżenia agresji niemieckiej sądził, że należy dokonać demilitaryzacji i kontroli międzynarodowej takich miast jak: Szczecin (Stettin), Kostrzyn (Küstrin), Frankfurt, Głogów (Glogau) i Wrocław (Breslau).

Następnym ekspertem, który ustosunkował się do projektu granicznego był Jerzy Kuncewicz¹⁰. Według jego opinii granica polsko-niemiecka na wybrzeżu bałtyckim powinna znajdować się w punkcie położonym w pobliżu Trzebiatowa (Treptow), usytuowanego na zachód od Kołobrzegu (Kolberg), następnie granica po linii południkowej powinna być wytyczona do ważnego węzła kolejowego jakim jest miejscowość Krzyż (Kreutz), który powinien zostać po stronie polskiej. Na południe od tego miasta rozgraniczenie dochodziłoby do przedwojennej granicy, która na znacznym odcinku nie uległaby przesunięciu na zachód. Dopiero w niedalekiej odległości od Głogowa zmieniałaby kierunek bardziej na zachód. Wspomniane miasto wraz z fortyfikacjami powinno zostać przyłączone do Polski. Na południe od Głogowa Polska powinna kontrolować oba brzegi Odry, aż do miejsca usytuowanego nad rzeką o 5 km za mostem kolejowym, łączącym Głogów z Wrocławiem. W tym miejscu granica zmieniałaby kierunek na wschodni i docierała do miejscowości Oleśnica (Oels), która pozostałaby po stronie niemieckiej. Tutaj znowu przyszłe rozgraniczenie między obu państwami zmieniałaby kierunek i dochodziło do Odry w pobliżu Brzegu (Brieg). Na odcinku południowym granica byłaby ustalona między Brzegiem a Nysą (Neisse). To miasto można byłoby przekazać Czechosłowacji.

Opinia kolejnego dyskutanta jakim był wiceadmirał Jerzy Świrski¹¹ nie wiele wniosła merytorycznego do poruszonej problematyki. Skoncentrował swoją wypowiedź na kwestiach bezpieczeństwa morskiego Polski. Interesujące było jego stanowisko wobec przynależności politycznej Szczecina. Uzasadnił, że port ten jest niezmiernie ważny dla Polski i Czechosłowacji i powinien być wcielony do Polski wraz z wyspami Uznam i Wolin. Ponadto na wyspie Bornholm powinna być zlokalizowana polska lub brytyjska baza wojenna.

Zakończenie

Odnotowane stanowisko Oddziału III Sztabu Naczelnego Wodza z kwietnia 1940 roku oraz bardziej dokładnie przedstawione studium Biura Prac

¹⁰ Jerzy Kuncewicz (1893–1984), literat, autor wielu książek, prawnik, działacz społeczny. Emigracyjny działacz polityczny. Współtwórca i prezes Stronnictwa Ludowego „Wolność” działającego na emigracji

¹¹ Jerzy Świrski (1882–1959), oficer floty Cesarstwa Rosyjskiego, kontradmirał Marynarki Wojennej R.P., szef Kierownictwa Marynarki Wojennej R.P., wiceadmirał Marynarki Wojennej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

Politycznych z października 1940 roku, dotyczące przyszłej powojennej zachodniej granicy państwa polskiego były pierwszymi opracowaniami po klęsce wrześniowej, dotyczącymi tej niezmiernie ważnej problematyki politycznej. Powstały te dokumenty w okresie ekspansji terytorialnej Niemiec i Związku Sowieckiego oraz utraty przez Polskę niepodległości. Najbliższa przyszłość nie dawała nadziei na poprawę sytuacji militarnej. W takich warunkach konstruowanie bardziej ambitnych projektów wymagało dużej śmiałości twórczej. Z tego powodu z dzisiejszej perspektywy plany te były dość ostrożne i nie były w stanie przewidzieć zbliżającej się koniunktury politycznej. Zresztą wówczas wszelkie rozważania na temat odległej przyszłości miały charakter dość luźnych dywagacji. Dopiero w miarę upływu wojny i oczekiwanej klęski hitlerowskich Niemiec stawały się coraz bardziej aktualne. Postulat przesunięcia Polski daleko na zachód i wyznaczenia nowej granicy zachodniej nie budził już zastrzeżeń wielkich mocarstw. Kwestią dyskusyjną był jedynie zakres tej korektury terytorialnej. Społeczność polska bardzo długo nie spodziewała się jedynie, że będzie się to wiązało z bezpowrotną utratą ziem zabużańskich. Konieczność uzyskania rekompensaty terytorialnej, też w późniejszym czasie stymulowała walkę polskich sił politycznych o jak najbardziej korzystną granicę zachodnią. Było to przyczyną kształtowania się koncepcji definitywnego ustalenia granicy na linii Odry i Nysy Łużyckiej¹². Zostało to zrealizowane z powodzeniem po decyzjach Konferencji Poczdamskiej. W takiej sytuacji wszelkie inne wcześniejsze projekty ztracały przydatność polityczną i nabierały już znaczenia historycznego

Literatura

- Ambrożek, M., 2018, Geopolityczne i polityczne przesłanki „Polskiej Idei Imperialnej”, *Przegląd Geopolityczny*, 23, s. 39-54.
- Battek, W. J., Battek-Szczepankiewicz, J., 2002, *Słownik nazewnictwa krajoznawczego. Polsko-niemiecki i niemiecko-polski*, Wydawnictwo SILEZJA s.c., Wrocław.
- Domke, R., 2010, Położenie geopolityczne Rzeczypospolitej w latach 1918-1939 oraz 1989-2009. Próba porównania, *Przegląd Geopolityczny*, 2, s. 143-152.
- Eberhardt, P., 2013, *Linia Odry i Nysy Łużyckiej jako zachodnia granica Polski. Postulaty i urzeczywistnienie*, [w:] *Studia nad geopolityką XX wieku*, red: P. Eberhardt, Prace Geograficzne nr 242, s. 265 -304, Instytut Geografii i P.Z. PAN, Warszawa.

¹² Kwestia ta nie wymaga omówienia, gdyż wykracza poza zakres podjętej tematyki. Została ona już od dawna wszechstronnie skomentowana w polskiej literaturze przedmiotu: (Kokot 1957, Wiewióra 1958, Gluck 1971, Labuda 1974, Skubiszewski 1975). Spojrzenie od strony niemieckiej zostało zreferowane w studium Hartensteina (2006).

Eberhardt, P., 2018, Powojenna zachodnia granica Polski wg projektu Biura Prac Politycznych z października 1940 roku, Przegląd Geopolityczny, 24, s. 45-56.

- Gluck, L., 1971, *Od Ziem Postulowanych do Ziem Odzyskanych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Hartenstein, M. A., 2006, *Die Geschichte der Oder–Neisse Linie*, Olzog Verlag, München.
- Kokot, J., 1957, *Logika Poczdamu*, Wydawnictwo Śląskie, Katowice.
- Labuda, G., 1974, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Mroczo, M., 1986, *Polska myśl zachodnia 1918–1939*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Pasierb, B., 1990, *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Skubiszewski, K., 1975, *Zachodnia granica Polski w świetle traktatów*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Wiewióra, B., 1958, *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polityce Zachodu*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Wrzesiński, W., 1993, *O przyszłość państwową Królewca w latach II wojny światowej*, [w:] *Królewiec a Polska*, red: M. Biskup, W, Wrzesiński, Rozprawy i Materiały nr 135, s. 157–181, Wydawnictwo Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, Olsztyn.
- W stronę Odry i Bałtyku*, 1990, Wybór źródeł (1795–1950), Tom III, *O Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk (1939–1944)*, Wydawnictwo VOLUMEN, Wrocław.

**Post-war western Polish border according to the design
of the Political Works Office of October 1940**

The Political Works Office, an institution established by the Polish Government-in-exile in London, prepared in October 1940 a study in which Poland's territorial claims on Germany and the course of the new post-war Polish-German border were overworked. This little-known study was reminded in the article and subjected to thorough analysis as well as political and geographical assessment.

Key words: II World War, Polish Government-in-exile in London, polish-german border, Political Works Office.